

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Łakomic pt. „Prawo do ochrony prywatności w kontekście informacji o stanie zdrowia”

I. Wybór tematu.

Wybór tematu rozprawy dobrze świadczy o zainteresowaniach Doktorantki. Zajęła się bowiem zagadnieniem trudnym, wielowątkowym, wymagającym sprawnego poruszania się w obszarach uregulowanych prawem konstytucyjnym, administracyjnym, medycznym a także prawem międzynarodowym i prawem unijnym. Spójne podejście do przedmiotu badań komplikują utrzymujące się w doktrynie i orzecznictwie rozbieżności w ujmowaniu pojęcia prywatności, autonomii i tożsamości informacyjnej czy też prawa do ochrony danych osobowych. Należy podkreślić, że problematyka ochrony prywatności i autonomii informacyjnej jednostki jest przedmiotem wielu opracowań o charakterze analitycznym. Mgr Katarzyna Łakomic zawęziła pole swoich badań umieszczając tę problematykę w kontekście informacji o stanie zdrowia, co pozwoliło Jej na przeprowadzenie pogłębionej analizy zagadnienia standardu ochrony informacji o stanie zdrowia jednostki. Autorka nie ogranicza się przy tym do zrelacjonowania przepisów, lecz uwzględniła m.in. wpływ rozwoju nowych technologii na mechanizmy ochrony prywatności.

Takie ujęcie tytułowego zagadnienia umożliwiło Doktorantce wypracowanie merytorycznych podstaw sformułowania systemowo ważnej konkluzji, że we współczesnym prawie następuje odejście od systemów ochrony opartych w przeważającej mierze na koncepcji autonomii jednostki na rzecz tworzenia systemu wyposażonego w silne gwarancje odnoszące się do przetwarzania danych.

Przyczynę tego zjawiska odnajduje w masowości procesów przetwarzania danych, w rozwoju narzędzi ich agregacji i analizy oraz w demokratyzacji dostępu do technologii przetwarzania danych. Przekonuje uogólniający wniosek, że proste rozwiązania oparte na wykluczeniu dostępu do danych lub przyznaniu jednostce autonomii w podejmowaniu decyzji co do przetwarzania jej danych nie są już wystarczające.

Na uznanie zasługuje przedstawienie i zastosowanie przez Autorkę własnej koncepcji ochrony prywatności będącej elementem procesu legislacyjnego.

Nie ulega zatem wątpliwości, że podjęta przez mgr Katarzynę Łakomic problematyka stanowi ważne zagadnienie prawne i społeczne, stwarza dobre pole do analizy naukowej a wybór tematu rozprawy jest trafny i zasługuje na uznanie.

II. Konstrukcja rozprawy.

Mgr Katarzyna Łakomic dostosowała konstrukcję pracy do celu, który sobie postawiła. Praca składa się z pięciu rozdziałów, które poprzedza Wstęp a całość zamyka Podsumowanie.

W pierwszym rozdziale Autorka omówiła zagadnienie prawnej ochrony życia prywatnego i autonomii informacyjnej jednostki wobec rozwoju nowych technologii. W drugim skupiła się na ochronie prywatności informacyjnej w polskim prawie konstytucyjnym. W rozdziale trzecim przedstawiła konteksty przetwarzania danych o stanie zdrowia jednostki w polskim systemie prawnym. Rozdział czwarty poświęcony jest analizie kontekstów przetwarzania danych osobowych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W rozdziale piątym skonfrontowano reformę systemu ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej z konstytucyjnymi gwarancjami ochrony prywatności informacyjnej.

Tym samym układ pracy jest przejrzysty i logiczny, a treść poszczególnych rozdziałów stopniowo zbliża Autorkę do całościowego ujęcia badanej problematyki.

III. Treść pracy.

Rozprawę otwiera Wstęp, w którym Autorka uzasadniła wybór tematu, określiła cel pracy, wskazała zastosowaną metodę badawczą, założenia konstrukcyjne i zakres pracy. Zapowiedziała udzielenie odpowiedzi na pytanie czy konstytucyjny zakres normowania i zastosowania dotyczący ochrony prywatności jest adekwatny wobec zmiany obiegu informacji o jednostkach w społeczeństwie.

Pierwszoplanowym celem rozprawy jest dokonanie analizy konstytucyjnych przepisów chroniących prywatność i autonomię informacyjną jednostki w taki sposób, by móc ocenić standard ochrony informacji o stanie zdrowia jednostki. Autorka przeprowadziła swe badania metodą prawno-dogmatyczną, z wykorzystaniem dynamicznej wykładni uwzględniającej analizę kontekstów przetwarzania informacji o jednostce.

W rozdziale pierwszym rozprawy znalazło się obszernie omówienie zagadnień o ogólniejszym charakterze, a przy tym niezbędnych do wyjaśnienia kolejnych, bardziej szczegółowych kwestii. Na współczesne rozumienie prywatności składają się, zdaniem Doktorantki, dwie teorie – teoria dostępu i teoria kontroli. Słusznie akceptuje wyrażony w doktrynie pogląd, iż kontrola przez jednostkę informacji jej dotyczących jest istotnym aspektem prywatności, ale jest nim również wymiar dostępu do tej informacji jaki posiadają inne osoby, niezależnie od tego kto sprawuje kontrolę.

Pewien niedosyt pozostawiają natomiast rozważania na temat rozróżnienia sfery prywatnej i sfery publicznej. Autorka docenia wagę tego podziału z punktu widzenia ustalenia treści prawa do ochrony prywatności ale pomija pionierski i szeroko komentowany w doktrynie dorobek J. Habermasa w tej dziedzinie (*Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2008). Warto byłoby się także odnieść, być może krytycznie, do ustaleń polskiej nauki, uwzględniających instytucjonalny wymiar zagadnienia sfery publicznej. Np. M. Tabernacka (*Negocjacje i mediacje w sferze publicznej*, 2009) pod pojęciem sfery publicznej rozumie wszelkie obszary, w których organy państwa, a więc administracja publiczna, a także sądy oraz parlament podejmują działania określone prawem. W tym ujęciu sfera publiczna w swym funkcjonalnym wymiarze obejmuje podejmowanie przez kompetentne podmioty procesy stanowienia i stosowania prawa, a także wykonywanie zadań publicznych i spełnianie innych funkcji w imieniu państwa lub w interesie publicznym. Rodzi się w związku z tym pytanie czy powyższa definicja sfery publicznej jest przydatna do wyróżnienia sfery prywatnej.

Bardzo interesujące i aktualne są przemyślenia mgr Katarzyny Łakomicz dotyczące wpływu rozwijających się żywiołowo nowych technologii i procesów przetwarzania i analizowania informacji o jednostce na tendencję do rozbudowywania nadzoru nad jednostką oraz na zjawisko tzw. „płynnej inwigilacji”. Autorka trafnie dostrzega tu zagrożenie dla demokratycznego społeczeństwa, gdyż inwigilacja jednostek i analiza zagregowanych danych ich dotyczących może intensyfikować procesy segregacji społecznej prowadzącej do różnicowania sytuacji określonych grup osób posiadających pewne cechy (s. 54).

Niezbyt koresponduje z tytułem rozdziału pierwszej treść punktów 9 i 10, ale patrząc z perspektywy całego zamierzenia badawczego uzasadnione jest

uwzględnienie zagadnień z obszaru medycyny i biotechnologii a także zasygnalizowanie wagi uregulowań prawnomiędzynarodowych.

Przeprowadzona w rozdziale drugim wszechstronna analiza problematyki ochrony prywatności w polskim prawie konstytucyjnym uwzględnia wszystkie istotne zagadnienia szczegółowe takie jak aspekt podmiotowy prawa do ochrony prywatności, relację między konstytucyjnymi wartościami a zasadami prawa, sposoby rozwiązywania konfliktu wartości, np. prywatności i wolności. W ramach tych szerszych zagadnień, w oparciu o właściwie dobrane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Doktorantka wyjaśniła w jaki sposób należy rozumieć prawo do ochrony prywatności informacyjnej jako publiczne prawo podmiotowe, oceniła dopuszczalność konstytucyjnych ograniczeń prywatności informacyjnej ze szczególnym uwzględnieniem wymogu proporcjonalności tych ograniczeń.

W rozdziale tym znalazło się także naświetlenie istotnego z punktu widzenia tytułu rozprawy zagadnienia kontekstu przetwarzania informacji o jednostce. Kontekst rozumiany jest przez Autorkę, jako zespół okoliczności mający przełożenie na ocenę specyfiki, w tym głębokości wpływu na prywatność informacyjną jednostki procesu przetwarzania danych, przy czym przetwarzanie danych jest traktowane jako ograniczenie prawa do ochrony prywatności informacyjnej jednostki (s. 102). Zrozumiałe jest, że ocena dopuszczalnych ograniczeń tego prawa powinna brać pod uwagę wnioski wynikające z analizy norm prawnych – krajowych i międzynarodowych – wraz z regułami ich wykładni oraz okoliczności pozaprawne. Wszystkie te elementy zostały starannie omówione w końcowej części rozdziału drugiego.

Wśród kontekstów przetwarzania danych o stanie zdrowia jednostki omawianych, w odniesieniu do polskiego systemu prawnego, w trzecim rozdziale

pracy, szczególną uwagę zwracają rozważania na temat danych podlegających szczególnej ochronie tj. danych wrażliwych. Przy wszystkich wątpliwościach co do trafności dychotomicznego podziału danych osobowych na dane zwykłe i dane wrażliwe, trudno byłoby podważyć zasadność wprowadzenia do prawa unijnego i prawa krajowego, ogólnego zakazu przetwarzania danych wrażliwych. Tak też ujmuje tę kwestię Autorka, wskazując jednocześnie, iż wspomniany zakaz nie ma charakteru absolutnego i odpowiednie przepisy przewidują wyjątki, także jeżeli chodzi o dane o stanie zdrowia.

Doktorantka potrafi zająć własne stanowisko w tak skomplikowanej merytorycznie i prawnie materii jak przetwarzanie informacji genetycznej. Z jednej strony pojawia się postulat, by ustanowić odrębne przepisy odnoszące się do badań związanych z genetyką oraz ochroną danych genetycznych, mając na uwadze unikalny charakter tego typu danych. Prowadziłoby to do stworzenia ochrony skonstruowanej odmiennie niż w przypadku innych danych o stanie zdrowia. Autorka uważa, że ze względu przede wszystkim na brak precyzyjnej definicji „informacji genetycznej”, wprowadzanie szczególnej ochrony nie jest uzasadnione. Wskazane byłoby natomiast, Jej zdaniem, wzmocnienie ochrony wszystkich danych o stanie zdrowia w pewnych kontekstach przetwarzania (s. 127).

Kontekstom przetwarzania danych osobowych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego mgr Katarzyna Łakomiec poświęciła rozważania zawarte w rozdziale czwartym. Wyodrębnienie takiego rozdziału mogłoby wydawać się dyskusyjne skoro wyroki TK są z dużą częstotliwością przywoływane we wcześniejszych rozdziałach, przede wszystkim w drugim. Tego rodzaju wątpliwość konstrukcyjna pojawia się np. wówczas, gdy porównamy tytuł punktu 2.2.3 rozdziału drugiego – prywatność jako wartość konstytucyjnie chroniona, z tytułem punktu 2 rozdziału czwartego – współczesne teorie prywatności a orzecznictwo

TK. Autorce udaje się jednak uniknąć zbędnych powtórzeń, gdyż w rozdziale czwartym koncentruje się na innych aspektach ochrony prywatności niż w rozdziale drugim. M. in. wyjaśnia powody, dla których TK raz odwołuje się do teorii kontroli a kiedy indziej do teorii dostępu, rozumianych jako komplementarne dla ochrony prywatności. Doktorantka stawia przekonującą tezę, że teoria dostępu dominuje w sprawach, w których badane są akty normatywne regulujące relację między obywatelem a państwem (przetwarzanie danych odbywa się na podstawie ustawy), bez uwzględnienia przesłanki jaką jest zgoda jednostki, podczas gdy teoria kontroli dominuje w sprawach, które dotyczą relacji między podmiotami prywatnymi, w szczególności w wypadkach, kiedy przetwarzanie danych oparte jest na zgodzie.

Mniej czytelny jest natomiast sens rozdzielenia omawiania kwestii danych wrażliwych (w tym danych genetycznych) – najpierw w punkcie 2 rozdziału trzeciego a potem w punkcie 4 rozdziału czwartego. Uwzględnienie relewantnego orzecznictwa TK już przy pierwszej okazji podjęcia tej problematyki przyczyniłoby się do bardziej kompleksowego jej wyjaśnienia.

W ostatnim piątym rozdziale Autorka skonfrontowała niedawną reformę ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej z konstytucyjnymi gwarancjami ochrony prywatności informacyjnej. Osiaą analizy jest powiązanie obowiązującej od maja 2018 r. polskiej ustawy o ochronie danych osobowych z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679, w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych (RODO), z Dyrektywą 2016/680/ UE oraz z postanowieniami Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Można się zastanawiać czy konieczne było obszerne przywoływanie dobrze znanego dorobku polskiej doktryny prawa konstytucyjnego w odniesieniu do takich

zagadnień jak konstytucyjny system źródeł prawa czy miejsce prawa międzynarodowego i unijnego w tym systemie. Nie ulega natomiast wątpliwości potrzeba zamieszczenia w punkcie 6.4 wyjaśnienia kwestii kognicji Trybunału Konstytucyjnego wobec aktów UE, w kontekście pytania o możliwość badania zgodności RODO z Konstytucją.

Podobnie uzasadnione jest omówienie systemu ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej wraz z najnowszymi regulacjami zawartymi w RODO. Trafna jest uwaga Doktorantki, iż kompleksowego opracowania w doktrynie wymaga zagadnienie relacji i zasad rozstrzygania konfliktów między postanowieniami Konstytucji RP oraz przepisami RODO. Sama Autorka wniosła tu zresztą swój wkład omawiając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyrokach dotyczących sposobu rozumienia zasady poprawnej legislacji w przypadku wprowadzania ograniczeń w korzystaniu z wolności i praw. Na aprobatę zasługuje analiza poglądów wyrażonych w zdaniach odrębnych do jednego z tych wyroków. Zawarto w nich bowiem interesującą tezę, iż nie jest wystarczające dla stwierdzenia niespełnienia warunku określoności, stwierdzenie braku definicji pojęcia prawnego w ustawie, w której zostało ono użyte. Konieczne jest bowiem uwzględnienie „europejskiego” otoczenia normatywnego zakwestionowanej normy (s. 201).

Odnosząc się do zagadnienia zgodności standardu europejskiego i polskiego w zakresie ochrony danych osobowych mgr Katarzyna Łakomic zwraca uwagę na problem przesłanek ograniczeń praw i wolności, gdyż tu pojawia się najwięcej wątpliwości. Wiele z tych wątpliwości dotyczy wyrażonego w art. 17 RODO tzw. „prawa do bycia zapomnianym” zwłaszcza ze względu na przetwarzanie danych w Internecie. O art. 17 RODO wspomina się w rozprawie (s. 210) ale gdyby miała się ona ukazać drukiem wskazane byłoby szersze omówienie tego problemu, gdyż przetwarzane dane mogą dotyczyć stanu zdrowia. Jak zauważył Trybunał

Sprawiedliwości Unii Europejskiej przetwarzanie danych osobowych dokonywane przez operatora wyszukiwarki internetowej może znacząco oddziaływać na prawa podstawowe do poszanowania prywatności i ochrony danych osobowych. Stanowisko TSUE, iż należy dążyć do znalezienia punktu równowagi pomiędzy interesem internautów a prawami podstawowymi przysługującymi osobie, której dane dotyczą, spotkało się z krytycznymi komentarzami doktryny ze względu na praktyczną trudność przeprowadzenia takiego testu równowagi w oparciu o parametry określone w wyroku.

W Podsumowaniu Autorka zawarła zwięzłą, merytoryczną syntezę wszystkich zasadniczych wątków rozprawy. Odpowiadając na sformułowane we Wstępie pytanie uznała, że polskie konstytucyjne unormowania sfery prywatności, przy założeniu ich dynamicznej wykładni, są adekwatne wobec zmieniających się warunków obiegu informacji o jednostkach w społeczeństwie. Jednocześnie zajęła krytyczne stanowisko wobec niewystarczających działań ustawodawcy w odniesieniu do ochrony danych o stanie zdrowia. W swej całościowej ocenie Doktorantka zwraca trafnie uwagę na to, iż dalszej perspektywie system prawny ochrony informacji o jednostce będzie kształtowany pod wpływem uregulowań przyjmowanych w prawie Unii Europejskiej.

IV. Forma pracy.

Prowadzone wywody są klarowne, a myśli Autorki dobrze osadzone w treści. Mgr Katarzyna Łakomicz prawidłowo posługuje się przypisami i dobrze opanowała warsztat naukowy. Szeroko wykorzystwała literaturę przedmiotu, kompetentnie powołała źródła prawa i orzecznictwo sądowe.

V. Konkluzje

Recenzowana rozprawa zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę. Koncepcja pracy jest jasna, przemyślana i konsekwentnie realizowana. Autorka wykazuje wszechstronną i głęboką znajomość omawianych zagadnień. Wysoki poziom merytoryczny rozprawy uzasadnia wniosek o jej publikację. Stwierdzam zatem, że przedstawiona do recenzji praca w pełni odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z 2003 r.) i wnioskuję o jej przyjęcie oraz o dopuszczenie mgr Katarzyny Łakomic do dalszych stadiów postępowania w przewodzie doktorskim.

Krzysztof Kępczyński

